

Peter Landau, *Die Entstehung des kanonischen Infamiebegriffs von Gratian bis zur Glossa ordinaria*, Köln—Graz 1966, ss. VIII + 176.

Rozpoczęta praca kodyfikacyjna, jeśli ma spełnić postulaty dzisiejszej nauki, musi uwzględniać wyniki badań nad powstawaniem poszczególnych pojęć prawnych. Dotyczy to szczególnie kościelnego prawa karnego, które wymaga gruntownej przebudowy. W literaturze spotykało się do niedawna zdanie, że instytucja infamii kanonicznej należy w swych początkach i w swej ewolucji do nie zbadanych jeszcze problemów historyczno-prawnych. Prace takich autorów, jak Mühlebach, Tatarczuk, Rodimez, Löbmann, a przede wszystkim May, wypełniają częściowo tę lukę. Na szczególną uwagę zasługują rozprawy wyczerpujące gruntownie problem w oparciu o ściśle oznaczone źródła i w określonych granicach czasu. Cenną rozprawę tego typu napisał Peter Landau, naukowy asystent przy seminarium prawa kościelnego uniwersytetu w Bonn. Ukazała się ona jako 5 tom *Forschungen zur kirchlichen Rechtsgeschichte und zum Kirchenrecht*, na których czele stoją H. E. Feine, S. Grundmann i H. Notarp.

Tematem rozprawy jest powstanie kanonicznego pojęcia infamii od *Dekretu Gracjana* aż do „glossa ordinaria”, czyli mniej więcej od r. 1140 do 1215 r. Praca oparta jest na dziełach dekretystów aż do zebrania ich ustalonych poglądów w „glossa ordinaria Decreti”, którą napisał Iohannes Teutonicus.

W zestawieniu źródeł podał autor 91 kodeksów rękopiśmiennych, zawierających 46 dzieł oraz 36 wydawnictw drukowanych. Rękopisy obejmują 20 glos do *Dekretu Gracjana*, 6 — do *Digestów* i 12 — do *Kodeksu Justyniana*, 35 summ i aparatów glos dekretystów oraz dekretalistów, 3 zbiory kwestii oraz 5 dystynkcji (2 kanonistyczne i 3 legistyczne). Wśród wykazu druków dostrzegamy 2 inkunabuły i kilka starodruków. Odnotować trzeba drobną niekonsekwencję polegającą na tym, że przy niektórych wydawnictwach, jak Mansi, użyto ostatniej edycji: Graz 1960—1961, a przy innych, jak *Corpus Iuris Canonici* Friedberga, *Quinque compilationes antiquae*, summy: Rolanda, Rufinusa i Stefana z Tournai, posłużono się dawnymi edycjami z XIX i z początków XX w.

Spis literatury zawiera 85 pozycji. Dotyczą one albo studiów źródłoznawczych, albo powstania i rozwoju instytucji infamii. Nie zauważamy w wykazie takich prac, jak E. Eichmann, *Die Ehre im Kirchenrecht*, „Theologie und Glaube”, 28 (1934) 688—703; J. Haring, *Defectus famae secundum ius civile Romanum, Germanicum et canonicum*, [W:] *Acta congressus iuridici internationalis*, t. IV, Romae 1937, s. 475—480; G. May, *Anklage- und Zeugnisfähigkeit nach der II Sitzung des Konzils von Karthago i. J. 419*, „Theologische Quartalschrift”, 1960 II s. 163 nn.; tenże, *Die Infamie im Strafmittelsystem der westgotischen Kirche*, „Zeitschrift für katholische Theologie”, 38 (1961) 15 nn.; G. Michiels, *De delictis et poenis*, vol. III, Parisiis—Tornaci—Romae—Neo Eboraci 1961. Warto byłoby wspomnieć o recenzji pracy Löbmanna, którą ogłosił P. Mikat w „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte, Kanonistische Abteilung”, 44 (1958) 403—407.

Tekst pracy podzielił autor na 8 rozdziałów. Traktuje w nich o definicji infamii, o infamii faktycznej, o dystynkcjach na temat infamii u glosatorów prawa rzymskiego, o infamii kanonistycznej, czyli prawnej (pojęcie, powstanie, zatarcie), o skutkach infamii w prawie kanonicznym oraz o stosunku papieża i cesarza w odniesieniu do infamii. Wstęp i streszczenie stanowią też odrębne rozdziały. Dodatki z publikacją 16 wyjątków źródłowych, wykazy źródeł i literatury, użytych skrótów oraz rejestry imion, rzeczy i tekstów glosowanych zamykają rozprawę.

Autor ograniczył się do podania treści dzieł kanonistycznych, komentujących zbiory prawa. Położył nacisk na ustalenie pojęć i wypracowanie definicji przez dekretystów i dekretalistów w epoce powstawania przyjętego zwyczajowo komentarza do zbioru Gracjana. W pracy tej wykorzystali komentatorzy instytucję „purgatio canonica” oraz nieprawidłowości do święceń. Wyzyskali dorobek naukowy legistów. Rozszerzali lub zawężali zakres pojęć w zależności od potrzeb ówczesnej

jurysprudencji i zbieranych doświadczeń. Próbowali wyeliminować pozorne zniesławienie przy ustalaniu infamii jako kanonicznego środka karnego. Ciekawe są wywody na temat klarowania się charakteru odwetowego infamii. Słusznie podkreślił autor współdziałanie kanonistów i legistów w wypracowywaniu ostatecznych kształtów instytucji infamii. Trafnie naświetlił też stosunek infamii kościelnej do państwowej na tle rozwoju relacji między ówczesnym papieństwem a cesarstwem.

W napisanie rozprawy włożył autor ogrom pracy, nie wyszedł jednak poza teksty komentatorów. Brak jest naświetlenia problemu infamii z punktu widzenia teologiczno-moralnego i socjologicznego. Inny wstrząs wywoływały przestępstwa w społeczeństwach XII w. Węższy był zakres wiadomości o nich. Odmienne było odczucie ich szkodliwości, inny stopień gorszenia się nimi. Przy omawianiu różnych wpływów na powstawanie pojęcia infamii nie poruszył autor sprawy tzw. sądów synodalnych. Należało także wziąć pod uwagę przy ocenie przestępstw i ich skutków sytuację w ówczesnym ustroju feudalnym.

Praca P. Landaua stanowi wkład do dziejów kanonistyki. O walorach jej stanowi nie tylko wykorzystanie trudno dostępnych źródeł rękopiśmiennych. Rozprawa naświetla tworzenie się instytucji prawnej infamii w oparciu o dzieło ojca kanonistyki. Wytworzone definicje, rozróżnienia, opisywane skutki prawne, sposoby usuwania infamii itp. weszły przecież do zbiorów *Corpus Iuris Canonici*, a później do Kodeksu Prawa Kanonicznego.

W epoce narastania pluralizmu światopoglądowego w społeczeństwach, a z drugiej strony wytwarzania się nowej jedności mieszkańców całego świata, przy dzisiejszym rozwoju środków masowej informacji problem reagowania opinii publicznej na przestępstwa, utraty dobrego imienia i rehabilitowania ludzi zniesławionych tak w opinii, jak i w obliczu prawa zmienia się i ulega ciągłej ewolucji. Dlatego konieczne jest przebudowanie instytucji infamii prawnej przy redagowaniu nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego. Ta praca winna się dokonywać w szerszym oparciu o subiektywne przeżycia i odczucia jednostki i dzisiejszego społeczeństwa wiernych. Nowe prawo winno pozostawiać przełożonym kościelnym większą swobodę oceny danej sytuacji. Nie można dziś stwarzać sztywnych norm na wzór XIX-wiecznej „Begriffsjurisprudenz”¹, ale trzeba coraz więcej dostrzegać i uwzględniać żywego człowieka. Omówiona dysertacja traktująca o początkach pojęcia infamii stanowić może przy tym wydatną pomoc.

Ks. bp Walenty Wójcik

¹ Por. S. Kuttner, *Commemorazione del cinquantesimo anniversario della promulgazione del Codex Iuris Canonici*, Typografia Poliglotta Vaticana 1967, s.29.